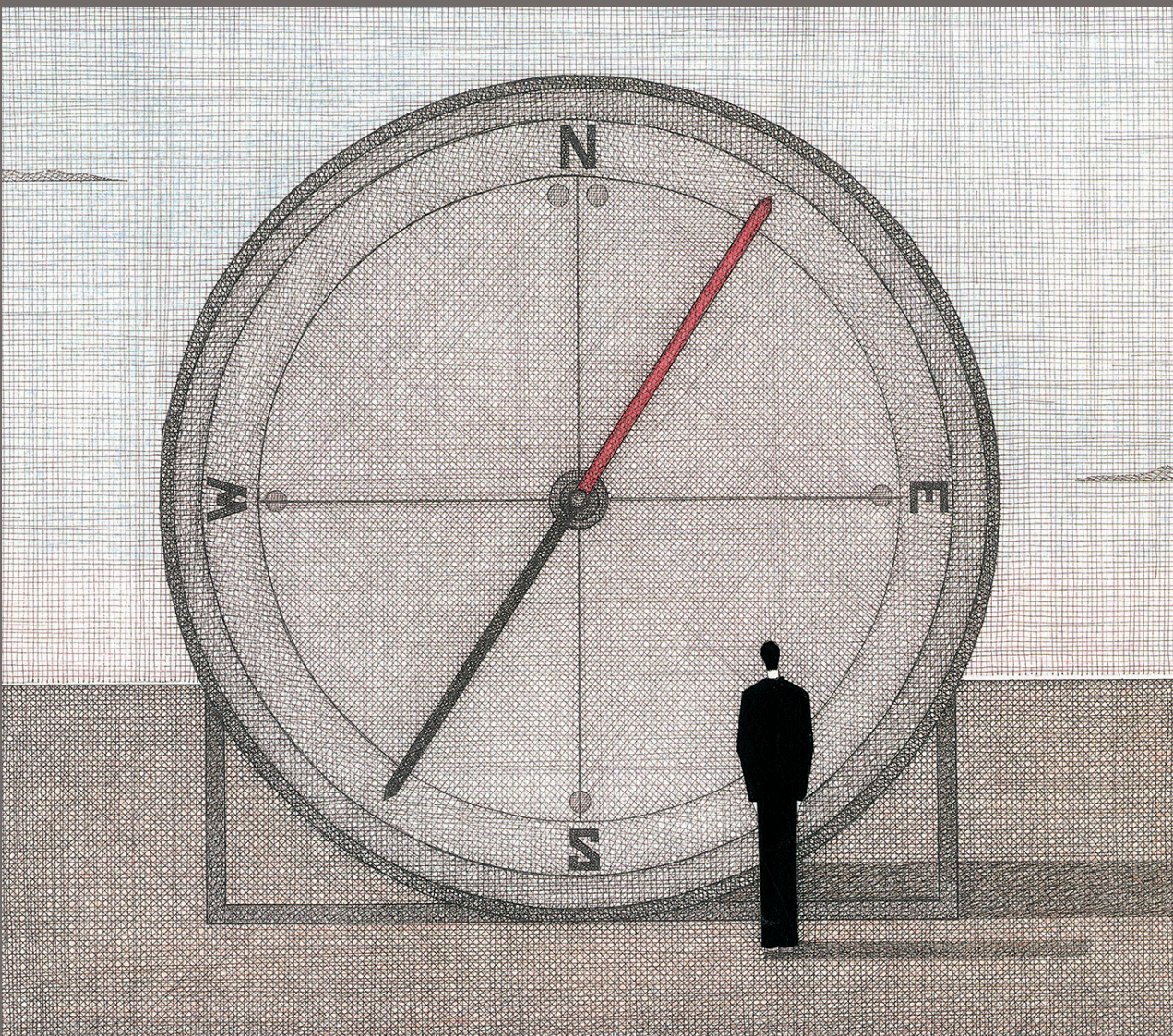


# Międzynarodowe studia polityczne i kulturowe wobec wyzwań współczesności

pod redakcją Tomasza Domańskiego





**dr hab. Robert Łoś, prof. nadzw. UŁ**

Uniwersytet Łódzki

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych

Katedra Teorii Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

## **Potęga — ujęcie teoretyczne: definicja, struktura i oddziaływanie**

---

Nie ma jednej definicji potęgi i różnie jest ona rozumiana w wielu szkołach stosunków międzynarodowych. Ta różnorodność oznacza, że trudno porównać jej zakres i sposób oddziaływania. Można jednak przyjąć, że potęga to zdolność do osiągania własnych celów, czyli umiejętność wpływania na innych w celu osiągnięcia pożądaných rezultatów. Definicja potęgi według Roberta Dahla określa ją jako zdolność skłonienia innych do zrobienia czegoś, czego nie zrobiliby w innym przypadku<sup>1</sup>. Pojęcie i elementy potęgi są zjawiskami dynamicznymi, które podlegają stałej ewolucji<sup>2</sup>. W westfalskim ładzie międzynarodowym potęga państwa<sup>3</sup> opierała się przede wszystkim na: *hard power*, czyli jego sile militarnej i groźbie jej użycia oraz na przymusie i sankcjach ekonomicznych. Państwa traktowały *hard power* jako skuteczne narzędzie realizacji określonych celów politycznych. W badaniach instrumenty *hard power* dały się przy tym opisać za pomocą wymiernych wskaźników<sup>4</sup>.

Niemniej, nawet jeżeli wiadomo, co i jak obliczyć, to samo pojęcie potęgi jest wieloznaczne i funkcjonuje jako określenie siły (ang. *force*), energii (ang. *energy*), mocy (ang. *strength*), wpływu (ang. *influence*), władzy (ang. *autho-*

<sup>1</sup> R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne. Zarys problematyki*, Wyd. naukowe Scholar, Warszawa 2005.

<sup>2</sup> M. Pietraś, *Pozimnowojenny ład międzynarodowy*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, M. Pietraś (red.), Oficyna wyd. ASPRA-JR, Lublin 2006, s. 307.

<sup>3</sup> Szerzej o potędze państwa: M. Sułek, *Modelowanie i pomiar potęgi państw w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” 2003, nr 3–4, s. 69–94.

<sup>4</sup> B. Fontana, *Hegemony and Power: On the Relation Between Gramsci and Machiavelli*, University PressMinnesota 1993, s. 140.

riety). Potęga określa również możliwości i skalę sprawowania przez państwo władzy nad terytorium czy środowiskiem, w którym funkcjonuje. Siła rozumiana jest jako zdolność do faktycznego i skutecznego stosowania potęgi. Wpływ oznacza zdolność do osiągnięcia określonego efektu, w tym również zdolność do kontroli innych państw, niekoniecznie za pomocą środków nacisku bezpośredniego lub groźby ich użycia. Energia to zdolność do uruchomienia potęgi, a moc jest synonimem określającym możliwość stosowania potęgi. Pojęcie władzy odnosi się do uprawnień decydenta, kierującego polityką zagraniczną i wojskową państwa. Kluczowymi sformułowaniami w definicji potęgi są zatem takie określenia, jak zdolność czy możliwość, które podkreślają potencjał jako cechę charakterystyczną dla potęgi oraz wolę będącą czynnikiem psychologicznym<sup>5</sup>. Przy czym potęga mierzona za pomocą zasobów, nie oznacza potęgi mierzonej w preferowanych rezultatach. Zasoby — pojęcie pierwotne, opisujące wielkość/liczbę elementów środowiska (np. zasoby naturalne — substancje znajdujące się w przyrodzie, w tym odnawialne i nieodnawialne, zasoby ludzkie, zasoby siły roboczej, zasoby wiedzy lub kompetencji, zasoby kapitałowe, zasoby ekonomiczne itd.). Wyrażane są przez różnego rodzaju wskaźniki, które jednak nie pozwalają w sposób jednoznaczny określić potęgi państwa. Ważne jest określenie potencjału — będącego wykładnią możliwości, mocy, zdolności wytwórczej tkwiącej w czymś; sprawności, wydajności, możliwości państwa w jakiejś dziedzinie, np. gospodarczej, wojskowej. W rozumieniu potocznym przez siłę/potęę państwa rozumiemy ogół komponentów kreujących zdolność konkretnego podmiotu politycznego do efektywnego uczestnictwa w relacjach międzynarodowych<sup>6</sup>.

Klasyk realizmu, Hans Morgenthau definiuje potęgę jako kontrolę, którą człowiek sprawuje nad umysłami i zachowaniem innych ludzi. Według Morgenthaua natura ludzka jest pluralistyczna i składa się z różnie motywowanych zachowań, w tym dążeniu do władzy. Społeczeństwo wprowadza jednak wiele reguł i w konsekwencji większość ludzi nie jest w stanie zaspokoić swojego pragnienia potęgi. Potęgę według niego (*Power*) należy odróżnić od siły (*Force*) rozumianej jako działanie z użyciem przemocy fizycznej. Morgenthau tym samym stosuje materialne rozumienie potęgi, na którą składają się niezmiennie i zmiennie komponenty. Najbardziej trwale są elementy geograficzne, które jednak wraz z postępem komunikacji ulegają zmniejszeniu; zasoby naturalne, wśród których najważniejsze są żywność i surowce; potencjał przemysłowy, przewaga militarna oraz czynniki demograficzne (liczba mieszkańców i trendy demograficzne). Do subiektywnych źródeł potęgi należy też charakter i morale narodu, zrozumienie stopnia i woli panowania, w tym poparcie dla działań rządu<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> M. Sułek, *Badania i pomiar potęgi państw po zimnej wojnie — metody i wyniki*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2004, nr 1.

<sup>6</sup> *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wyd. Alfa2, Wrocław 2000, s. 316.

<sup>7</sup> H.J. Morgenthau, K.W. Thompson, *Politics Among Nations*, McGraw — Hill Universities, New York 1948, s. 104–125.

Inny przedstawiciel tego nurtu — John Mearsheimer rozumiał potęgę realizowaną za pomocą zasobów, które są w posiadaniu państwa. Mearsheimer dzielił potęgę na potencjalną i realną, opartą na sile ekonomicznej i zbrojnej. Według Mearsheimera potęga militarna jest najważniejsza do stworzenia hegemonii, dlatego dla państwa jest ważne wykreowanie takiej strategii, w której ważną rolę odgrywają możliwości realizacji osiągnięcia celu: wzrostu potęgi poprzez udział sił zbrojnych<sup>8</sup>.

Kontynuatorem tego nurtu określonego jako realizm strukturalny był Kenneth Waltz<sup>9</sup>, który skupiał się głównie na obliczeniu i porównaniu kumulacji takich wskaźników siły państwa, jak: wielkość populacji, wielkość terytorium, zasoby surowców naturalnych, wielkość gospodarki, siła militarna oraz stabilność polityczna i umiejętności (poziom edukacji i technologii). W analizie Waltz wyróżnił trzy podstawowe poziomy, na których rozgrywa się polityka międzynarodowa; jednostki, państwa i systemy. Dążenie do potęgi może być rozpatrywane na każdym z tych poziomów<sup>10</sup>. Na poziomie jednostki człowiek dąży do potęgi i jego działania są wprost proporcjonalne do agresywności jego instynktów. Na drugim poziomie funkcje zewnętrzne są podobne, nawet jeżeli wewnętrznie instytucjonalnie się od siebie różnią (potęgą, zamożność, rozmiar). Na zewnątrz jednak wszyscy uczestnicy systemu są równi, należą do jednej kategorii podmiotów. Dążenie do potęgi nie leży w naturze człowieka ani charakterze państw, ale w systemie międzynarodowym. Państwo<sup>11</sup> w systemie międzynarodowym chce maksymalizować swoją potęgę, ale jest powiązane zależnościami z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. Próba budowania centralnego ośrodka władzy na poziomie międzynarodowym skazana jest na niepowodzenie, ponieważ państwa są wobec siebie nieufne. Według Waltza potęga jest jedynie środkiem działania państw, a nie celem. Właściwym celem jest bezpieczeństwo.

Trudnością w rozumieniu potęgi dla Waltza jest jednak określenie zmienności w strukturze systemu międzynarodowego, ponieważ zmiana struktury nie może mieć innego źródła niż poziom jednostki. Waltz nie dopuszcza jednak możliwości, by zmiany na poziomie systemowym tłumaczyć zmianami na poziomie elementów struktury. Problem ten usiłowali wyjaśnić Robert Jervis i Stephen Ever<sup>12</sup>, którzy doszli do wniosków, że państwa dążą do zapewnienia sobie bezpieczeństwa i zachowania swojej pozycji wtedy, gdy są usatysfakcjonowane z własnej potęgi. Uznali, że dążenie do potęgi i osiągnięcia bezpieczeństwa jest tym samym. Założenie to może być jednak błędne, ponieważ doprowadzić może do braku bezpieczeństwa innego państwa. Naj-

<sup>8</sup> J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, W.N. Norton and Company, New York 2001, s. 55 i dalsze.

<sup>9</sup> K. Waltz, *Theory of International Politics*, Paper Back, New York 1979, s. 131.

<sup>10</sup> *Idem*, *Man, the State and War*, Columbia University Press, New York 1959.

<sup>11</sup> K. Waltz, *Theory of...*, s. 131.

<sup>12</sup> A. Wójcik, *Dylemat potęgi: praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 49.

bardziej niekorzystna jest sytuacja wtedy, gdy narasta lęk przed ekspansją innego państwa, które nie ma na celu jedynie zwiększenia swojego bezpieczeństwa. Pojawia się wówczas tzw. dylemat bezpieczeństwa, który może być wynikiem błędnej oceny intencji drugiego państwa i jest źródłem wielu nieporozumień i możliwych konfliktu w stosunkach międzynarodowych.

Nawiązując do koncepcji Waltza (upadek hegemonu) Robert Gilpin zaproponował rozwiązania wyjaśniające zmiany w systemie. Sformułował on zasadę nierównego wzrostu, według której główną przyczyną wojen jest niezrównoważony wzrost potęgi między państwami. Dystrybucja potęgi zmienia się na przestrzeni czasu, rezultatem czego są głębokie zmiany w relacjach między państwami, a niekiedy zmiany w samej podstawowej strukturze systemu międzynarodowego<sup>13</sup>. System służy jego uczestnikom w różnym stopniu. Potęga państwa zmienia się, ale ewolucji ulega również system. System jest stabilny, jeżeli żaden z jego uczestników nie wierzy, że warto go zmieniać. Według Gilpina bogactwo, czyli wynik ekonomiczny przesadza o potęgę. Zmiana ekonomiczna nieuchronnie prowadzi do zmiany potęgi. Na motywacje uczestników wpływają też zmiany na poziomie systemowym, dystrybucja potęgi ma bowiem olbrzymi wpływ na jego zachowanie. Gilpin zwraca też uwagę na wewnętrzne źródła zmian. Charakterystyka społeczeństwa jest dla niego kluczem do zrozumienia tego, w jaki sposób państwo odpowie na szanse wyłaniające się dzięki zmianom środowiska oraz przesunięciom w międzynarodowej dystrybucji potęgi. Gdy rośnie potęga państwa, to chce ono zwiększyć kontrole terytorialną, wpływy polityczne i skale dominacji w gospodarce światowej, co z kolei doprowadza do dalszego wzrostu potęgi. Potęga nie może jednak rosnąć liniowo, ponieważ gdyby tak było, to w końcu doszłoby do ustanowienia imperium uniwersalnego. Działają jednak siły równoważące wzrost, gdy państwo zaczyna coraz bardziej ponosić koszty wzrostu hegemonii.

Ciekawą koncepcję przedstawił Fareed Zakaria, który określił wpływ rzeczywistej potęgi na politykę zagraniczną. Według Zakarii rządzący nie muszą mieć dostępu do całości zasobów potęgi państw, którymi rządzą i ważne jest określenie, w jakim stopniu są w stanie je wykorzystać. Zakaria uważa, że politykę zagraniczną prowadzi rząd, a tym samym tworzona potęga jest w dyspozycji państwa. Inna jest część potęgi narodu, która może być użyta dowolnie. Według Zakarii bogactwo jest głównym miernikiem potęgi i zgromadziwszy ją państwo chce zostać potęgą w stosunkach międzynarodowych. Państwa mogą być kulami bilardowymi, ale każde z nich zbudowane jest z równego materiału, co przesadza o ich możliwości oddziaływania. Potęga państwowa jest funkcją potęgi narodowej i siły wewnętrznej państwa. Im silniejsze wewnętrznie państwo, tym więcej potęgi narodowej może wykorzystać dla swoich celów. Siła wewnętrzna państwa ma wiele aspektów. Ważne jest, kto definiuje cele i jak są one szerokie: czy określa je aparat państwowy, czy są określane

<sup>13</sup> R. Gilpin, *War and Change in World Politics*, New York, Cambridge University Press 1981, s. 210.

przez społeczeństwo. Ważne jest określenie, w jakim stopniu struktura aparatu państwa wpływa na wykorzystanie zasobów i czy jego centralizacja wpływa na wzrost potęgi, podobnie jak spójność państwa i narodu<sup>14</sup>.

Kolejny podstawowy nurt w stosunkach międzynarodowych przez lata stworzył różnorodne wizje określające funkcjonowanie państw, a tym samym różnie widział funkcjonowanie potęgi. Nurt liberalizmu republikańskiego zwracał szczególnie uwagę na to, że demokracje są bardziej pokojowe niż państwa autorytarne, ponieważ ewentualna wojna musi być akceptowana przez społeczeństwo. W neoliberalizmie handlowym podkreśla się fakt, że państwa poprzez wymianę tworzą współzależność, która powoduje, iż wojna między państwami jest niemożliwa. Jednocześnie handel pozwala państwom zwiększyć swoją potęgę, przez rozwój gospodarczy, a nie przez wojnę. Neoliberalizm normatywny kładł nacisk na wzorce regulujące zachowania państw w stosunku do siebie. Ten nurt neoliberalizmu wskazuje na celowe działania ludzi, aby uregulować strefę stosunków międzynarodowych i zapewnić pokój<sup>15</sup>.

W podejściu do potęgi najciekawsze tezy proponuje neoliberalizm instytucjonalny. Przedstawiciele nurtu<sup>16</sup> dystansują się od pojęcia siły i skupiają się na tym, jak dzięki międzynarodowym instytucjom państwa mogą osiągać własne cele i jednocześnie nakładać ograniczenia na siłę poszczególnych państw. Jego najwybitniejszy przedstawiciel — Robert Keohane, uważał, że podstawowym powodem konfliktu jest sposób posługiwania się zasobami potęgi. Dla Keohane'a ważne jest posiadanie potęgi w postaci zasobów i sposób posługiwania się nią. Ważne jest, że interesy państw kształtują instytucje, które z kolei wpływają na ich opinie. Oferują nowe rozwiązania i korzyści, a tym samym zmieniają postrzeganie interesu narodowego. Reżymy międzynarodowe stanowią czynnik pośredniczący między elementami struktury systemu międzynarodowego. System międzynarodowy staje się coraz bardziej złożony, ale wzrost zasobów nie musi prowadzić do wzrostu potęgi. Państwa działają również poprzez instytucje, które mogą działać na korzyść państw słabych. Instytucje pozwalają odizolować problemy i sposób ich rozwiązania bez konieczności użycia siły. Instytucje mogą być zatem miejscem prowadzenia polityki i miejscem rzeczywistego rozstrzygnięcia. Instytucje zmieniają widzenie potęgi poprzez oddziaływanie na współpracę między państwami oraz chronią przed ryzykiem, że państwa zostaną oszukane. Państwa słabsze muszą jednak uważać, by nie korzystać zbyttnio z tego wzmocnienia i nie narazić się na reakcje państw silniejszych. Dla neoliberalistów ważne są zasoby w każdej dziedzinie polityki, współzależności oraz organizacje międzynarodowe. Instytucje dostarczają państwom informacji, w których są oczekiwania państw gotowych

<sup>14</sup> F. Zakaria, *From Wealth to Power: The Unusual Origins of America's World Role*, University Press, Princeton 1998, s. 9.

<sup>15</sup> A. Wójcik, *op. cit.*, s. 84–85.

<sup>16</sup> *Power in Global Governance*, ed. M. Barnett, R. Duvall, University Press, Cambridge 2005, s. 3.

do współpracy<sup>17</sup>. Liberalowie podjęli również zagadnienia zamienialności zasobów potęgi. Konwersja potęgi jest to zdolność do przetworzenia potencjalnej siły, mierzonej posiadanymi zasobami, w rzeczywistą możliwość skutecznego oddziaływania, określaną przez zmianę zachowań innych państw<sup>18</sup>. Skupiono się w tej sferze nad tym, w jaki sposób łączyć obszary i użycie zasobów jednego rodzaju do wywołania rezultatów na innym obszarze. Keohane i J. Nye uważają, że najważniejsza jest strategia wiązania<sup>19</sup>. W modelu kompleksowej współzależności państwa dominujące pod względem militarnym z trudem mogą kontrolować inne dziedziny polityki, w której są słabsze. Nawet potęga ekonomiczna, która jest relatywnie najłatwiej zamienna, staje się często trudniejsza do wykorzystania w innych dziedzinach. Użycie jej spotyka trudności z uwagi na ograniczenia krajowe, transnarodowe i transrządowe, związane z zobowiązaniami państwa. Jeżeli według realistów potęga wojskowa zwiększa działania państwa i może zastąpić ekonomię i inne zasoby potęgi, to według liberalów w przypadku softpower nie da się tego zrobić<sup>20</sup>.

Dla Keohane'a i Nye'a zamienność potęgi jest bardzo ograniczona. Państwa mające przewagę militarną rzadko i tylko przy dużych kosztach mogą ją wykorzystać, by zmusić inne państwa do zmiany polityki ekonomicznej. Również mając przewagę gospodarczą, to jest zbyt mało skuteczne, aby dokonać zmian w innych sektorach rywalizacji. Wynika to z tego, że pewne zasoby użyte w innej sferze tracą część swej efektywności, gdy wykorzystane zostaną w innej dziedzinie. Keohan i Nye zwrócili uwagę, że po II wojnie światowej traci na znaczeniu potęga militarna. Zyskuje natomiast ten, który jest w stanie kontrolować zasoby i zbudować strategię wiązania, aby wywierać wpływ. Ważne jest zatem wytworzenie takiego zachowania, które wytworzy zdolności do wykorzystania strategii wiązania i z drugiej strony możliwości obrony państw przed taką strategią. Rywalizacja o potęgę w świecie kompleksowych współzależności w dużym stopniu polega na tworzeniu i zapobieganiu strategiom wiązania różnych elementów potęgi. Aby uporządkować zjawisko dyfuzji potęgi, Nye podzielił ją na trzy części. W pierwszej warstwie militarnej dominuje państwo. Druga to oddziaływanie ekonomiczne, gdzie potęga jest rozproszona i w podejmowaniu decyzji należy się liczyć i podejmować najważniejsze decyzje w porozumieniu z innymi. Trzecią grupę stanowią stosunki transnarodowe, gdzie rozgrywki toczą się poza kontrolą rządów i potęga jest rozproszona. Rewolucja informatyczna jest główną przyczyną dyfuzji potęgi. Dzięki temu wielkie korporacje, ale też grupy terrorystyczne, wchodzi w posiadanie części potęgi dostępnej przez państwa. Mogą

<sup>17</sup> R.N. Cooper, *Pęknięcie granic. Porządek i chaos w XXI wieku*, Media Rodzina, Poznań 2005.

<sup>18</sup> J.S. Nye, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009, s. 99.

<sup>19</sup> R. Keohane, J.S. Nye, *Power and Interdependence*, Oficyna wyd. Łośgraf, New York 1977, s. 10.

<sup>20</sup> J.S. Nye, *The Power to Lead*, Longman, New York 2008, s. X.



one mobilizować opinię publiczną do niechęci wobec jakiegoś lub własnego państwa bądź działań przez niego prowadzonych.

Krytykę koncepcji Nye'a podjął również James N. Rosenau<sup>21</sup>, podkreślając niewydolność podejścia „siły jako zasobu” w rozwiązywaniu problemów związanych z przebiegiem i sukcesem w konfliktach, w których przewaga materiałowa w wyraźny sposób nie była wystarczająca do osiągnięcia zwycięstwa. Rosenau dowodził, że posiadanie zasobów siły jest tylko jednym z jej aspektów i że siła, jaką posiada państwo, staje się przedmiotem znaczącej oceny tylko do tego stopnia, w jakim reagują na nią inni aktorzy sceny międzynarodowej. Zasoby siły posiadane przez państwo są ważne, ale równie istotne jest przekształcenie tych zasobów w rzeczywisty wpływ na rezultaty politycznych procesów negocjacyjnych. W trakcie procesu negocjacyjnego czynniki, takie jak zdolności dyplomatyczne oraz siła komunikatywności przynoszą rezultaty, które stoją w sprzeczności z przewidywaniami opartymi tylko na tradycyjnych wyznacznikach siły. Dlatego by zrozumieć rezultaty procesów politycznych, należy więcej uwagi poświęcić procesowi w czasie, w którym zasoby siły są przekształcane w efektywny wpływ na te rezultaty.

Ciekawe ujęcie potęgi występuje w ujęciu ponowoczesnym. Zdaniem Michela Foucaulta w zakresie potęgi ważny jest dyskurs wytwarzany przez procedury wykluczenia, czyli niedopuszczenia pewnych głosów do prawomocnego obiegu w życiu publicznym. Dyskurs jest pewnego rodzaju aktem przemocy, przy czym ważne jest wiązanie wiedzy i władzy, co stanowi ważne narzędzie osiągnięcia potęgi<sup>22</sup>. Idealnym przykładem jest interpretowanie historii, która zawsze pochodzi od zwycięzców. Według Foucaulta siła jest stosunkiem środków ludzkich i materialnych, sposobem ich użycia przez formę — doktryny, organizacji i celu oraz woli, która pozwala przetrwać w obliczu trudnej sytuacji. Siła powinna być rozpatrywana w porównaniu z potencjalnym przeciwnikiem.

Antonio Negri i Michael Hardt w pracy „Imperium”, doszli do wniosków, że potęgę należy identyfikować jako funkcjonującą w nowym porządku, który nie jest ładem opartym na państwie, ale na tzw. imperium, gdzie granice i terytorium nie mają znaczenia. Nie jest to zatem imperium, funkcjonujące według klasycznych zasad, ale nowa forma globalnej suwerenności, gdzie potęga ma charakter sieciowy, należy do niektórych państw narodowych i korporacji kapitalistycznych oraz instytucji ponadnarodowych. „Imperium” w takiej formie łączy wątki myśli ponowoczesnej i marksistowskiej, dołączając ponadto inne dla zrozumienia istoty współczesnej potęgi. Ponowoczesna potęga ma charakter imperialny, ale nie imperialistyczny. Dla Hardta i Negriego ponowoczesna potęga lokuje się ostatecznie w sferze dyskursu, prowadząc wojny ponowoczesne<sup>23</sup>, toczone w dowolnym miejscu

<sup>21</sup> J. Rosenau, *The Study of Global Interdependence Essays on the Transnationalization of World Affairs*, Pinter, London 1980, s. 37.

<sup>22</sup> A. Wójcik, *op. cit.*, s. 213.

<sup>23</sup> M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, Wyd. W.A.B., Warszawa 2005, s. 51.



i czasie. Niedookreślona jest potęga, która wojnę prowadzi. Ponowoczesna potęga tym różni się od tej klasycznej, że nie musi być „zmobilizowana” przez cały czas, jest zdolnością, możliwością błyskawicznego reagowania w każdej chwili, nawet na najbardziej peryferyjnych obszarach świata. Panowanie to, obok konsensualnej legitymizacji moralnej, szeroko wykorzystuje dyskurs ekonomiczny, odbywa się w sieci, a nie w ramach struktur hierarchicznych. Ponowoczesna potęga jest w tym sensie łagodniejsza, działa bez konieczności antagonizowania i prowadzenia konfliktu. W takim rozumieniu wojny i przemocy w stosunkach międzynarodowych, odchodzą w przeszłość wraz z epoką nowoczesną. Ponowoczesna władza ma charakter sieciowy, zarówno władza najsilniejszych podmiotów, jak i ich wrogów ma coraz trudniejsze, a często niemożliwe do identyfikacji centrum. Obie mają charakter sieciowy, zaciera się w związku z tym rozróżnienie na to, co wewnątrz i na zewnątrz, sieci zanikają i pojawiają się ponownie. Potęga ponowoczesna musi mieć charakter sieciowy by walczyć z sieciowym wrogiem. Zdaniem Hardta i Negriego, tylko potęga sieciowa jest dziś w stanie zdefiniować porządek międzynarodowy oraz go utrzymać. Cechą takiej potęgi jest i to, że nie da się kontrolować z jednego centrum.

Ciekawe dla zrozumienia istoty potęgi jest jej widzenie zaproponowane przez Raymonda Arona<sup>24</sup>. Badacz ten odróżnia wyraźnie siłę (*Force*) od potęgi (*Puissance*). Siła oznacza zasoby wojskowe, gospodarcze i moralne. Potęga odnosi się do uruchomienie tych sił w określonych warunkach i określonym celu. Ta sama siła daje inną potęgę w innych okolicznościach, w okresie wojny czy pokoju. Jeżeli można mierzyć siłę, to bardzo trudno zrobić to z potęgą. Siła potencjalna oznacza całość materialnych, ludzkich i moralnych zasobów. Siła faktyczna to te zasoby, które zostały zmobilizowane. W czasie wojny siłą faktyczną są siły wojskowe, ale w czasie pokoju armia nie jest wyznacznikiem potęgi. Aaron wyróżnia trzy składniki potęgi: zajmowanej przestrzeni, zasobów i wiedzy — pozwalającej przetworzyć je w uzbrojenie lub inny środek nacisku i perswazji; liczbę ludności i zdolność do czynienia z nich żołnierzy; zdolność do działań zbiorowych, w której zawiera się organizacja armii, dyscyplina uczestników walki jako dowódcy cywilnego i wojskowego, solidarność obywateli, zdolność do wywierania wpływów oraz nieuleganie naciskom i wpływom<sup>25</sup>.

Ponieważ istnieją trudności w jednoznacznym określeniu, pojęcia siły, to również nie istnieje jeden czynnik, który mógłby jednoznacznie określić jej zakres<sup>26</sup>. Stworzenie jednej pełnej klasyfikacji elementów potęgi państwa jest trudne i każda propozycja może budzić wątpliwości.

Przed II wojną światową Guido Fisher dokonał podziału elementów potęgi na trzy grupy:

<sup>24</sup> R. Aaron, *Pokój i wojna między narodami*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 69.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 77.

<sup>26</sup> M. Sulek, *Podstawy potęgomii i potęgometrii*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji, Kielce 2001, s. 57.

- 1) czynniki polityczne: położenie geograficzne, rozmiar państwa, liczba ludności i gęstość zaludnienia, zdolności organizacyjne i poziom kultury, rodzaje granic, nastawienie państw sąsiadujących;
- 2) czynniki psychologiczne: elastyczność gospodarcza, kreatywność i innowacyjność, zdolności adaptacyjne oraz wytrwałość;
- 3) czynniki gospodarcze: urodzajność gruntów, zasoby naturalne, rozwój przemysłowy i technologiczny, rozwój handlu i zasoby finansowe<sup>27</sup>.

W latach sześćdziesiątych XX w. wśród badaczy dominowała tendencja polegająca na wyliczaniu składników potęgi. Margaret Ball i Hugh Killough wymienili dwadzieścia elementów tworzących potęgę państwa, głównie skupiając się na elementach z gatunku *hard power*<sup>28</sup>. Nicholas Spykman wymienił dziesięć czynników, które budują potęgę państwa na arenie międzynarodowej: wielkość terytorium, charakter granic, liczba ludności, zasoby naturalne kraju, rozwój gospodarczy i technologiczny, siła finansowa, jednorodność narodościowa, stopień integracji społecznej, stabilność polityczna oraz morale narodu<sup>29</sup>. Według Abrama Organskiego potęgę państwa kształtują: czynniki geograficzne (położenie, wielkość terytorium, ukształtowanie), zasoby naturalne, czynnik demograficzny, czynniki rozwoju ekonomicznego (dochód i dochód *per capita*, zatrudnienie poza rolnictwem, stopień urbanizacji kraju), czynniki polityczne (strategia polityki zagranicznej, skuteczność dyplomacji i propagandy, wpływ polityki na gospodarkę, rola armii, pozycja rządu) i wreszcie identyfikacja i lojalność obywateli wobec państwa<sup>30</sup>.

John G. Stoessinger przy określeniu składników potęgi w swych badaniach zwrócił uwagę na konieczność powiązania ich między sobą. Według niego dopiero połączenie wielu składników może doprowadzić do uzyskania przewagi strategicznej. Poza czynnikami materialnymi ważne dla niego są takie elementy, jak: charakter narodu, pojmowany jako sposób postrzegania przez naród samego siebie oraz innych uczestników stosunków międzynarodowych. Ważne są również morale narodu oraz charakter narodu, które uznał za składnik potęgi mającej swe źródła w kulturze, doświadczeniu historycznym i strukturze społecznej narodu. Ważne są też: ideologia, wizja wspólnej przyszłości oraz przywództwo narodowe, które decydują o wykorzystaniu zasobów<sup>31</sup>. Czynniki niematerialne są w tej koncepcji mocno wyeksponowane, podobnie jak konieczność ich powiązania.

Kolejni badacze Alfredde Grazia i Thomas H. Stevenson podają siedem składników potęgi państwa: ludność, wielkość terytorium, zasoby naturalne, poziom posiadanej technologii, jedność narodowa (konsensus w poli-

<sup>27</sup> Za: M. Kleinowski, *Czynniki budujące siłę i potęgę państwa*, „Świat Idei i Polityki”, Rocznik INP Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 2010, t. 10, Toruń 2010, s. 37.

<sup>28</sup> M. Ball, H. Killough, *Interbational Relations*, Ronald Press Company, London 1956, s. 86. Poziom myśli strategicznej, doświadczenie i umiejętności prowadzenia rokowań międzynarodowych, zakres przyjaznego poparcia, jakim państwo cieszy się w społeczności międzynarodowej.

<sup>29</sup> N. Spykman, *America's Strategy In World Politiccs*, Harcourt Brace, New York 1942, s. 19.

<sup>30</sup> A.F.K. Organski, *World Politisc*, Alfred Knopf, New York 1968, s. 116–184.

<sup>31</sup> J.G. Stoessinger, *The Might of Nations*, McGraw — Hill College, New York 1965, s. 19–28.

tyce zagranicznej), gotowość militarna, jakość dyplomacji<sup>32</sup>. James Frankel wyróżnia z kolei pięć grup czynników potęgi państwa: demograficzne, geograficzne, ekonomiczne, organizacyjne i psychologiczno-społeczne oraz międzynarodową pozycję strategiczną państwa<sup>33</sup>. Zdaniem S.L. Spiegela o potędze państwa decyduje również pięć składników: materialne składniki siły (terytorium, ludność, produkcja i konsumpcja energii, ustroj polityczny i rząd), siły militarne, siły napędowe państwa (*motivaional power*), rozmiary sił napędowych, osiągnięcia państwa<sup>34</sup>. Najbardziej ambitną próbę całościowego przedstawienia siły państwa podjął R.J. Rummel, zestawiając aż dwieście trzydzieści sześć atrybutów państwa uszeregowanych w dwudziestu ośmiu grupach<sup>35</sup>. Inni badacze zwracają uwagę na potencjał ekonomiczny i siłę militarną jako decydujące do osiągnięcia statusu wielkiego mocarstwa<sup>36</sup>. Steven Jones i Walter S. Rosen podjęli próby określenia siły państwa, posługując się jedynie dwoma wskaźnikami: liczbą ludności i wysokością PKB<sup>37</sup>. Sprowadzenie siły państwa jedynie do jednego elementu oznacza dążenie do uproszczeń<sup>38</sup>. W konsekwencji potęga jest bardzo trudna do określenia. Dlatego o potędze zaczęto pisać, biorąc pod uwagę możliwość jej zmierzenia i określenia za pomocą wzorów.

Ray Cline określił potęgę państwa — jako postrzeganą (P), która składa się z sumy tzw. masy krytycznej (C), będącej wielkością populacji i terytorium, siły ekonomicznej (E) i zdolność militarnych (M), pomnożona przez sumę celów strategicznych (S) i woli narodowej (W)<sup>39</sup>.

$$P = (C + E + M) \times (S + W)$$

W podobnym kierunku poszedł Leszek Moczulski<sup>40</sup>, który wskazał, że potencjał geopolityczny (P) równy jest iloczynowi potencjału materialnego — (M), intelektualnego — (I) oraz moralnego — (D).

$$P = M \times I \times D$$

<sup>32</sup> A. de Grazia, T.H. Stevenson, *World Politics. A Study in international Politics*, Barnes and Noble, New York 1962, s. 123–127.

<sup>33</sup> J. Frenkel, *International Relations*, London 1969, Cambridge University Press, s. 82–91.

<sup>34</sup> S.L. Spiegel, *Dominance and Diversity. The International Hierarchy*, University Press, Boston 1972, s. 43.

<sup>35</sup> R.J. Rummel, *International Pattern and Nation Profile Delineation*, [w:] *Computers and the Policy Making Community Applications to International Relations*, ed. D. Bobrow, S.L. Schwartz, Englewood Cliffs, New Jersey 1968, s. 196–202.

<sup>36</sup> P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, Rozkwit, Upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 7.

<sup>37</sup> S. Jones, S.J. Rosen, *The Logic of International Relations*, Winthrop Publishers, Boston–Toronto 1972, s. 237.

<sup>38</sup> G. Modelski, określa potęgę morską i panowanie na morzu jako warunek potęgi; S.P. Huntington, *The U.S. — Decline Or Renewal?*, „ForegAffairs” 1988/1989, vol. 67, nr 2, s. 90; określa: potęgą jest możliwość odnowienia potęgi, jaką państwo ma.

<sup>39</sup> R.S. Cline, *Word Power Assessment. A Calculus of Strategic Drift*, Westview Press, Boulder 1975.

<sup>40</sup> L. Moczulski, *Geopolityka: potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 1999, s. 402.



Zgodnie z propozycją liberałów Moczulski uważa, że potencjały te nie mogą się zastępować, ale mogą się wzmacniać. Stąd też elementy składowe są iloczynem a nie sumą. Według Moczulskiego<sup>41</sup> na siłę i potęgę państwa składają się komponenty materialne, do których zaliczyć możemy czynnik geograficzny (zajmowaną przestrzeń geograficzną, jej ukształtowanie i usytuowanie, znajdujące się tam zasoby naturalne oraz panujący klimat), potencjał gospodarczy — w tym dostępną wiedzę, jak przekształcać zasoby materialne oraz potencjał militarny (dostępność, ilość i jakość technicznych środków walki). Elementem nieodłącznie związanym z każdym z tych czynników jest ludność przebywająca na tym terytorium, przy czym nie można rozpatrywać jej tylko w aspekcie ilościowym, lecz również jakościowym (m.in. struktura wiekowa ludności, jej wykształcenie itd.). Zależność między nimi moglibyśmy przedstawić w sposób następujący:

$$(G + E + M) \times L,$$

gdzie:

G — czynnik geograficzny,

E — potencjał gospodarczy,

M — potencjał militarny,

L — ludność.

Czynniki geograficzne, gospodarcze i militarne są w kształtowaniu potęgi i siły państwa substytutami, a więc w dużym stopniu mogą się zastępować. Z kolei ludność jest komponentem do nich komplementarnym. Obok czynników materialnych należy wymienić również zdolności organizacyjno-decyzyjne, czyli praktycznej realizacji działań za pomocą dostępnej materii i wiedzy. Obejmują one przede wszystkim umiejętność identyfikacji obiektywnego interesu państwa, określenia celów na poziomie strategicznym, taktycznym i operacyjnym, podejmowanie decyzji — w tym zbierania i przetwarzania informacji oraz implementacji praktycznych działań do osiągnięcia wyznaczonych celów. Ostatni czynnik strukturalny to zasoby duchowe (morale) ludności, a więc identyfikacja społeczeństwa z kierunkiem polityki państwa oraz mobilizacja i wytrwałość w dążeniu do ich urzeczywistnienia.

Mirosław Sułek<sup>42</sup>, opisując strukturę potęgi, dokonuje transformacji koncepcji Moczulskiego, pozostając pod silnym wpływem Cline'a. Potęgę **P** przedstawia jako iloczyn zasobów **Z**, strategii jednostki politycznej **S** oraz woli realizacji strategii **W**, co można zapisać w postaci:

$$P = Z \times S \times W.$$

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 393–402, 407–418.

<sup>42</sup> M. Sułek, *Podstawy potęgonomii...*, s. 40–41.

Można przyjąć, zgodnie z obecnym stanem rozwoju technologii, powiązań sieciowych i wzrostem globalizacji, że miarę potęgi można sprowadzić do zestawienia kilku czynników

$$P = (E + W + M + K) \times G \times N,$$

E — siła gospodarcza,

W — siła wojskowa,

M — masa krytyczna (ludność, terytorium),

G — sprawność instytucji państwowych i pozarządowych,

N — determinacja narodowa,

K — kultura (wysoka i niska, kultura polityczna, nauka, edukacja), poziom rozwoju cywilizacyjnego.

W takim układzie E, W, M, stanowią składniki, które można zmierzyć za pomocą czynników wymiernych. Nieco trudniej określić jednak kulturę (K), szczególnie dotyczy jej poziomu oddziaływania (polityka kulturalna), wpływu edukacji i wiedzy oraz ogólny poziom rozwoju cywilizacyjnego<sup>43</sup>. To, że jest to ważny element wskaźnika potęgi, może świadczyć fakt budowy odrębnego, trudnego do określenia czynnika nazwanego *soft power*, które najpełniej czerpie z szeroko rozumianej kultury jako zasobu siły.

Trudno jednak ściśle określić czynnik G i N. W przypadku czynnika G ważne jest określenie sprawności instytucji państwa przez spojrzenie na funkcjonowanie ustroju parlamentarnego, prezydenckiego oraz różnych rodzajów systemów wyborczych, federalizm, systemów partyjnych<sup>44</sup>. Trudno dokonać klasyfikacji, który model jest bardziej skuteczny do tworzenia potęgi państwa. Istnieje bogata literatura mówiąca o tym, że istnieje związek między rozwojem i demokracją<sup>45</sup>. Niestety, rzeczywistość jest jednak bardziej skomplikowana. Demokracja nie warunkuje rozwoju, tak, jak autorytaryzm jej nie ogranicza. Rozwój systemu autorytarnego i wpływ na rozwój potęgi zależy raczej od jakości autorytarnego przywódcy i doradzających mu technokratów.

Słabością określenia, jaki system jest sprawniejszy, wynika z tego, że władza w organizacjach płynie nie tylko z góry na dół, ale także z dołu na górę, ale też na boki — tj. różne działy organizacji dysponują różnymi rodzajami wyspecjalizowanej wiedzy, jak księgowość, technika czy marketing, czy wreszcie zarządzanie zasobami ludzkimi<sup>46</sup>. Ważne jest również

<sup>43</sup> Mogą to być dane agend ONZ lub inne: [www.hdr.undp.org/en/content/table-I-human-development-index](http://www.hdr.undp.org/en/content/table-I-human-development-index).

<sup>44</sup> P.F. Cowhey, S. Haggard, *Presidents, Parliament and Policy*, University of California Press, Cambridge 2001.

<sup>45</sup> A. Przeworski, M. Alvarez, *What Makes Democracies Endure?*, „Journal of Democracy”, 1996/7, nr 1, s. 39–55; J. Linz, *The Perils of Presidentialism*, „Journal of Democracy”, 1990, nr 1, s. 51–69.

<sup>46</sup> H. Simon, J.G. March, D.W. Smithburg, *Public Administration*, Longman, New York 1961.

przeniesienie władzy i decentralizacja decyzji. Elastyczność organizacji nabiera szczególnego znaczenia w okresie gwałtownych zmian technologicznych. Zdecentralizowana organizacja często lepiej potrafi się do nich dostosować. Scentralizowane i zdecentralizowane organizacje mają do pewnego stopnia kompensujące się wzajemnie zalety i wady. To, które z zalet okażą się decydujące, będzie zależało od okoliczności zewnętrznych, które nie do końca można przewidzieć. Do najlepszych organizacji na ogół zaliczają się te, które potrafią elastycznie zmienić zakres centralizacji, reagując na zmieniające się warunki zewnętrzne<sup>47</sup>.

Czynnik N jest trudniejszy do określenia. Kształtowany jest przez doświadczenia historyczne, stereotypy, ale również przez bieżące wydarzenia, w tym politykę informacyjną państwa własnego i jego agend, ale w obecnym świecie również przez możliwości oddziaływania innych państw. To w dużej mierze przesądza o determinacji narodu w celu wspierania potęgi własnego państwa.

Stworzenie szczegółowej, pełnej listy czynników składających się na siłę i potęgę państwa, tak aby pozostawała aktualna bez względu na zmiany zachodzące w każdej epoce, wydaje się zadaniem niewykonalnym. Tradycyjne spojrzenie na elementy budujące siłę i potęgę państwa na arenie międzynarodowej, skupiające się wyłącznie na ich wymienieniu, jest niewystarczające. Często nie spełnia bowiem wymogu kompletności, jednorodności i właściwego zakresu wymienianych czynników. Ich określenie nie może ograniczać się wyłącznie do stworzenia nawet listy tych elementów, ale musi obejmować również wzajemne zależności występujące między nimi. W związku z tym, że siła ma charakter relacyjny, konieczne jest także uwzględnienie czynników międzynarodowych.

## Bibliografia

1. Aaron R., *Pokój i wojna między narodami*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995.
2. Ball M., Killough H., *International Relations*, Ronald Press Company, London 1956.
3. Cline R.S., *Word Power Assessment. A Calculus of Strategic Drift*, Westview Press, Boulder 1975.
4. Cooper R.N., *Pęknięcie granic. Porządek i chaos w XXI wieku*, Media Rodzina, Poznań 2005.
5. Cowhey P.F., Haggard S., *Presidents, Parliament and Policy*, University of California Press, Cambridge 2001.
6. Fontana B., *Hegemony and Power: On the Relation Between Gramsci and Machiavelli*, University Press, Minesota 1993.
7. Frenkel J., *International Relations*, Cambridge University Press, London 1969.

<sup>47</sup> F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2005.



8. Fukuyama F., *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2005.
9. Grazia A de., T.H. Stevenson, *World Politics. A Study in international Politics*, Barnes and Noble, New York 1962.
10. Gilpin R., *War and Change in World Politics*, Cambridge University Press, New York 1981.
11. Hardt H., Negri A., *Imperium*, Wyd. W.A.B., Warszawa 2005.
12. Huntington S.P., *The U.S. — Decline Or Renewal?*, „Foreign Affairs” 1988/1989, vol. 67, nr 2.
13. Jones S., Rosen S.J., *The Logic of International Relations*, Winthrop Publishers, Boston–Toronto 1972.
14. Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny, Rozkwit. Upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994.
15. Keohane R., Nye J.S., *Power and Interdependence*, Oficyna wyd. Łośgraf, New York 1977.
16. Kleinowski M., *Czynniki budujące siłę i potęgę państwa*, „Świat Idei i Polityki”, Rocznik INP Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 2010, t. 10, Toruń 2010.
17. Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne. Zarys problematyki*, Wyd. naukowe Scholar, Warszawa 2005.
18. *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wyd. Alfa2, Wrocław 2000.
19. Linz J., *The Perils of Presidentialism*, „Journal of Democracy”, 1990, nr 1.
20. Mearsheimer J., *The Tragedy of Great Power Politics*, W.N. Norton and Company, New York 2001.
21. Morgenthau H.J., Thompson H.W., *Politics Among Nations*, McGraw-Hill Universities, New York 1948.
22. Moczulski L., *Geopolityka: potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 1999.
23. Nye J.S., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009.
24. Nye J.S., *The Power to Lead*, Longman, New York 2008.
25. Organski A.F.K., *World Politics*, Alfred Knopf, New York 1968.
26. Pietraś M., *Pozimnowojenny ład międzynarodowy*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Oficyna wyd. ASPRA-JR, Lublin 2006.
27. *Power in Global Governance*, ed. M. Barnett, R. Duvall, University Press, Cambridge 2005.
28. Przeworski A., Alvarez M., *What Makes Democracies Endure?*, „Journal of Democracy”, 1996/7, nr 1.
29. Rosenau J., *The Study of Global Interdependence Essays on the Transnationalization of World Affairs*, Pinter, London 1980.
30. Rummel R.J., *International Pattern and Nation Profile Delineation*, [w:] *Computers and the Policy-making Community Applications to International Relations*, ed. D. Bobrow, S.L. Schwartz, Englewood Cliffs, New Jersey 1968.

31. Simon H., March J. G., Smithburg D.W., *Public Administration*, Longman, New York 1961.
32. Spiegel S.L., *Dominance and Diversity. The International Hierarchy*, University Press, Boston 1972.
33. Spykamm N., *America's Strategy In World Politiccs*, Harcourt Brace, New York 1942.
34. Stoessinger J.G., *The Might of Nations*, McGraw-Hill College, New York 1965.
35. Sułek M., *Badania i pomiar potęgi państw po zimnejwojnie — metody i wyniki*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2004, nr 1.
36. Sułek M., *Modelowanie i pomiar potęgi państw w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” 2003, nr 3–4.
37. Sułek M., *Podstawy potęgonomii i potęgotetrii*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji, Kielce 2001.
38. Waltz H., *Theory of International Politics*, Paper Back, New York 1979.
39. Waltz H., *Man, the State and War*, Colambia University Press, New York 1959.
40. Wójcik A., *Dylemat potęgi: praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
41. Zakaria F., *From Wealth to Power: The Unusual Origins of America's World Role*, University Press, Princeton 1998.
42. [Http://www.hdr.undp.org/en/content/table-I-human-development-index](http://www.hdr.undp.org/en/content/table-I-human-development-index) (dostęp: 01.12.2015).

---

## Streszczenie

Potęga stanowi jeden z ciekawszych zagadnień w naukach o polityce. Dla badacza jest to problem niezwykle złożony z uwagi na trudności znaczeniowe. Wynika to z różnego określenia w różnych teoriach stosunków międzynarodowych, czym jest potęga i w jaki sposób wpływa na kształtowanie ładu międzynarodowego oraz dokonuje uporządkowania elementów potęgi zarówno materialnej, jak i niematerialnej. Elementy potęgi w takim ujęciu są nie tylko zasobami, ale przede wszystkim czynnikami wpływu międzynarodowego.

## Abstract

The concept of power is one of the most interesting issues in the political science. For the researcher it is a very complex problem because of the semantic difficulties. Various theories of international relations have different understanding of what power is and how it shapes the international order. The elements of power are not only the resources of influence but first of all they are the factors of international influence.

---

## Słowa kluczowe

Zasoby potęgi i siły, elementy potęgi, możliwości działania potęgi.

## Key words

Resources of power and force, elements of power, power capabilities.

---



**Robert Łoś** — prof. nadzw. UŁ, absolwent UŁ, dr nauk humanistycznych w zakresie historii, dr habilitowany nauk politycznych; kierownik Katedry teorii Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, studium podyplomowego „Bezpieczeństwo Narodowe” i „Edukacja dla bezpieczeństwa”. Specjalizuje się w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru europejskiego, konfliktów zbrojnych i teoretycznych aspektów polityki zagranicznej. Efektem zainteresowań badawczych są liczne publikacje: wśród nich 7 monografii, autor lub współredaktor 10 wydawnictw zbiorowych oraz po-

nad 70 artykułów naukowych (w tym w językach obcych). Obecny przyczynkowski artykuł jest wynikiem prac badawczych w ramach grantu NCN: „*Soft Power* we współczesnych stosunkach międzynarodowych”.





## Twoje ulubione miejsce do studiowania w Łodzi

Pomysł na przygotowanie tej monografii pojawił się w związku z chęcią podsumowania bogatego dorobku naukowego samodzielnych pracowników nauki Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Publikacja ma na celu ukazanie eksperckiego potencjału tego zespołu, który zajmuje się bardzo szerokim spektrum międzynarodowych problemów politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych.

Interdyscyplinarność jest traktowana jako ważny atut prowadzonych przez nas badań politologicznych oraz kulturowych. Jest ona jednocześnie wyrazem konsekwentnego dążenia do posługiwania się nowoczesnymi metodami naukowymi, łączącymi harmonijnie wiedzę z zakresu nauk społecznych, humanistycznych i ekonomicznych.

Autorzy w swoich opracowaniach podjęli zarówno szczegółowe wątki związane z wyzwaniami strategicznymi występującymi w wybranych regionach świata, jak też bardziej uniwersalne rozważania nad warsztatem badawczym naukowca zajmującego się międzynarodowymi studiami politologicznymi i kulturowymi.

prof. dr hab. Tomasz Domański



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl  
e-mail: księgarnia@uni.lodz.pl  
tel. (42) 665 58 63

ISBN 978-83-8088-086-3